

Sytuacja na Ukrainie jest bardzo poważana, także dla Polski jako jej sąsiada; na dziś każdy scenariusz jest możliwy – podkreślił w rozmowie z PAP ekspert ds. wschodnich z Instytutu Sobieskiego Andrzej Maciejewski.

Maciejewski ocenił, że wydarzenia ostatniej doby świadczą o tym, że sytuacja na Ukrainie jest niebezpieczna i rozwija się dynamicznie. Ekspert uważa, że konflikt na Ukrainie jest poważny także w kontekście Polski, a tym samym, NATO, którego jest członkiem.

„To już nie jest kwestia dni, ale godzin. Dobiega końca olimpiada w Soczi, a to oznacza, że Rosja będzie mogła się bardziej zaangażować w sprawę Ukrainy. Trzeba wziąć pod uwagę ryzyko tego, co się stało na terenie Gruzji, gdzie Rosjanie wkroczyli pod pretekstem ochrony obywateli rosyjskich. Na terenie Ukrainy żyje bardzo duża grupa Rosjan, dlatego ten pretekst jest bardzo realny. Na dziś każdy scenariusz jest możliwy” – powiedział Maciejewski.

[mc4wp_form id="84"]

Według eksperta, rozwiązaniem konfliktu na Ukrainie byłoby ustąpienie którejś ze stron. „W takiej sytuacji możliwe byłyby dwa scenariusze: Janukowycz ustępuje, zostają ogłoszone przyspieszone wybory parlamentarne, prezydenckie albo opozycja wycofuje się z Majdanu i oczekuje do przyszłorocznych wyborów prezydenckich. Wydaje się jednak, że obecnie ani pierwszy, ani drugi scenariusz nie jest realny. Nie wierzę w to, że społeczeństwo ukraińskie ustąpi, za dużo krwi zostało przelane” – ocenił.

Zdaniem Maciejewskiego w sprawie Ukrainy Unia Europejska poniosła klęskę, a Polska bez udziału UE nie ma żadnego wpływu na rozwój wydarzeń. „Nikt nas nie będzie poważnie traktował, przed wszystkim Rosja. Klucze do rozwiązania problemu są dziś w Moskwie i Waszyngtonie” – dodał.

[irp]

W nocy z wtorku na środę ukraińscy demonstranci usiłowali odgrodzić się od milicji ścianą ognia z płonących barykad, jednak nad ranem milicja dokonała kolejnego ataku. Ministerstwo zdrowia Ukrainy poinformowało w środę rano, że w starciach w Kijowie a siłami MSW śmierć poniosło 25 osób. W nocy Janukowycz przyjął trzech przywódców opozycji jednak zakończyło się ono fiaskiem. W opublikowanym

w środę nad ranem przesłaniu zagroził, że jeśli opozycja nie zrezygnuje ze współpracy z radykalnymi siłami „rozmowa z nią będzie wyglądała zupełnie inaczej” i oskarżył opozycję o próbę dokonania przewrotu.

Źródło: PAP. [Czytaj dalej...](#)